

DILL

gazetka szkolna
miesięcznik uczniów
II Liceum w Lesznie

wydanie nr 18/wrzesień '2010



Zapraszamy do współpracy

Serdecznie zapraszamy do przyłączenia się do redakcji gazetki DILL nowych uczniów - w szczególności z klas humanistycznych. DILL to nie tylko gazetka szkolna, ale też przygoda intelektualna, możliwość samorealizacji, nowe przyjaźnie, znajomości i możliwości.

Chętnych do współpracy prosimy o kontakt z Agatą Drewniak z II klasy.

Witaj szkoło!

Od 1 września edukację w naszym liceum rozpoczęła nowa grupa osób. Postanowiliśmy spytać "pierwszaków" o ich wrażenia po pierwszych tygodniach szkoły.

Uczennica 1B: "Bardzo mi się podoba nowa szkoła. Wszyscy są bardzo przyjaźni, klasa mnie bardzo dobrze przyjęła. Ponadto starsze roczniki o dziwo nam nie dokuczają. Narazie nie mam obaw przed tym rokiem szkolnym, a przedmiot, który najbardziej przypadł mi do gustu, to religia."

Uczennica 1E: "Po pierwszym miesiącu w tej szkole jest OK. Nie ma dużo nauki, nauczyciele są w porządku. Szczególnie Pan od geografii jest bardzo miły i cały czas się śmieje. Boję się, że w kolejnych miesiącach sobie nie pora-

dzę, gdyż jest to dobra szkoła, jednak staram się być dobrej myśli. Cieszę się, że tu jestem, bo profil matematyczno-informatyczny umożliwia mi rozwijanie się w kierunku celu, który sobie obrałam"

Uczennica 1C: "Bardzo podoba mi się w tej szkole. Przede wszystkim jest strasznie duża i raz się w niej zgubiłam szukając klasy. Boję się, że będę siedzieć z chemii i z informatyki, u Pana Siecińskiego, ponieważ z tych przedmiotów jest zbyt dużo zadań domowych."

JAKUB BARTKOWIAK

Podróże DILL'a

Jak co roku, w wakacje, redakcja DILL'a podróżuje po świecie. W tym roku redakcyjne koszulki z wymownym napisem **PROBABLY THE BEST SCHOOL MAGAZINE IN THE WORLD** znalazły się... w jakim kraju? Kto pierwszy zgłosił się do autora zdjęć i udzieli poprawnej odpowiedzi, otrzyma od redakcji DILLa kupon na 20 zł do realizacji w stołówce szkolnej.



Foto: Jakub Turbakiewicz, 3E



Kolejny turniej!

Tradycyjnie już na początku roku szkolnego odbędzie się kolejny DYNADAY. "Pierwszaki" zostały zapoznane już z kultową grą, jaką jest DYNA BLASTER. Zaczynają się pojawiać emocje. Ich kulminacja będzie miała miejsce 5 października. W ten dzień od 8.30 w sali 25a rozpoczną się rozgrywki. Do turnieju zakwalifikowano w tym roku 24 osoby. Pierwsze trzy etapy rozegrane zostaną na zasadzie: kto przegra - odpada. Finał przygotowany przez klasę 2E odbędzie się w tym roku w auli szkolnej na 7 lekcji. Zawodnikom będą kibicować ich klasy.

Osoby, która odpadnie z turnieju, wraca na lekcje.

- mecz 1:** Czajka Michał vs Grzelachowski Wojtek
mecz 2: Handke Mikołaj vs Nowak Adrian
mecz 3: Zbigniew Klimaszewski vs Juszcak Tomasz
mecz 4: Szymański Michał vs Matuszewski Tomasz
mecz 5: Sadowski Krzysztof vs Pawłojć Paweł
mecz 6: Roskana Stefanicka vs Świt Miłosz
mecz 7: Ratajczak Mikołaj vs Ruszkiewicz Maciej
mecz 8: Siwarski Tomasz (zwycięzca III edycji) vs Skrzypczak Eryk
mecz 9: Skibiński Krzysztof vs Strauchman Mateusz
mecz 10: Dominik Sieciński vs Nadolny Adam
mecz 11: Turbakiewicz Jakub vs Uźniak Mateusz
mecz 12: Ciesielska Daria vs Natalia Fiebig

Osoba, która odpadnie z turnieju, wraca na lekcje.

Organizacją DYNADAY zajmują się w tej edycji: Kostrzewski Kamil (turniej+finał) - 2E, Pagacz Mikołaj (turniej+finał) - 2E, Tomaszewski Marcin (turniej+finał) - 2E, Ziemowit Osiegiński (turniej+finał) - 2E, Dubicki Mateusz (nagrody & gadgety) - 3E, edubractwo, Turbakiewicz Jakub (zdjęcia) - 3E, edubractwo. **Więcej informacji na www.ILO.leszno.pl !!!**

Paulina Miałkowska poleca

MAZURY



Biura podróży składają nam przeróżne, bardzo atrakcyjne oferty wakacyjne. Słoneczny Egipt, gorąca Grecja, można rzec - od koloru do wyboru. Jednak propozycja - którą dostałam przed kilkoma miesiącami - spędzenia tygodnia wakacji pod żaglami na Mazurach okazała się być strzałem w dziesiątkę. I tu zgodzę się z hasłem, „Dobre, bo polskie!”. Pomijając fakt, jakie warunki podróży zapewniają nam Polskie Koleje Państwowe, były to jedne z najlepszych wakacji w moim życiu. Codziennie inny port, inna miejscowość, nowi ludzie, nowe zwyczaje. Pomiedzy żeglarzami panuje tak sympatyczna i braterska atmosfera, że człowiek zastanawia się, dlaczego dopiero tak późno zaczął przygodę z żeglarstwem. Widoki? Mazury zaliczane są do najciekawszych i najpiękniejszych miejsc w Polsce- już teraz wiem dlaczego. Po tygodniu spędzonym na łódce jestem bogatsza nie tylko o niezliczoną ilość siniaków na moim ciele czy umiejętność kąpieli na czas. Wchodząc pierwszy raz na łódkę wiedziałam, gdzie jest rufa, a gdzie dziób. Dziś mogę powiedzieć, że znam co najmniej połowę specjalistycznego słownictwa. Dochodząc do setna sprawy, chciałam podzielić się z Wami moimi spostrzeżeniami, że nieważne jak spędzisz swoje wakacje - chodząc po górach, pływając łódką czy jeżdżąc rowerem. Ważne, żebyś robił to z pasją. Ja zaraziłam się nowym hobby od moich przyjaciół, dlatego miałam możliwość podzielenia się z Wami tym jak wyglądał początek mojej historii z żeglarstwem. Mam nadzieję, że nie będę musiała kiedyś opowiedzieć Wam jej końca. :)

fot. Marcin Naranowicz

Dziękujemy sponsorowi pączków na DYNA DAY

Jakub
BARTKOWIAK

Klasa 3E, profil informatyczny

www.JakubBartkowiak.pl

Przewodniczący Stowarzyszenia
Młodzi Demokraci Leszno

 **Młodzi
Demokraci**
www.smd.leszno.eu

WOLNOŚĆ, ROZWÓJ
I INTERNET
tego właśnie chcesz

Nauczyciel to brzmi dumnie

Rozmowa z p. Piotrem Kleinschmidtem, nowym nauczycielem WOK-u w ILO w Lesznie.

Marta Heinze: Witamy bardzo serdecznie w murach naszej szkoły. Jak się Pan u nas czuje? Jakie pierwsze wrażenia?

p. Piotr Kleinschmidt: Wrażenia nie są takie pierwsze, bo tak się złożyło, że skończyłem tę szkołę. Czuję się znakomicie.

M. H. : Z pewnych źródeł wiem, że być może zasili Pan szeregi szkolnego zespołu. Na jakim instrumencie Pan gra? Muzyka to Pana pasja?

p. P. K.: Jeśli uda mi się pozytywnie przejść przesłuchanie do zespołu, to bardzo chętnie pomogę. Jestem multiinstrumentalistą, więc w zależności od potrzeby mogę grać praktycznie na każdym instrumencie. Muzyka to mój zawód. Tak się akurat złożyło, że w moim przypadku pasja i zawód połączyły się w jedno.

M. H. : W tym roku odbędzie się IVMFP 'Young Singers', organizowany przez Młodzieżową Radę Miasta Leszna. Wraz z p. Grzegorzem Hermanem jest Pan Dyrektorem Artystycznym tego festiwalu. Proszę coś o nim opowiedzieć.

p. P. K. : Festiwal jest organizowany po raz czwarty - cieszy się coraz większym powodzeniem. Został stworzony z myślą o młodych wokalistach z Leszna



i okolic. Takich festiwali jest na pęczki w różnych małych miejscowościach naszego regionu, jednakże do tej pory tego rodzaju imprezy w Lesznie nie było. Cieszymy się, że stwarzamy możliwość do rozwijania i pokazywania swojego talentu przed szerszą publicznością.

M. H. : Na zakończenie spytałem o plany na przyszłość?

p. P. K. : Moja przyszłość ściśle wiąże z pracą w szkole oraz rozwojem osobistym. Jestem bardzo ambitną osobą, dlatego chcę kończyć kolejne kierunki studiów (zbieżne z moimi zainteresowaniami) i dalej się rozwijać.

M. H. : Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę powodzenia.

p. P. K. : Dziękuję również.

ZATORZE POŁUDNIE

Grupa młodych ludzi z Leszna i okolic podjęła przedsięwzięcie stworzenia filmu pt. "Zatorze południe". Miałam przyjemność rozmawiać na ten temat z jego reżyserem, Igorem Leńskim.



Agata Drewniak: Zaczynamy od początku. Początku stworzenia tego filmu...

Igor Leński: Sam początek to warsztaty filmowe w Poznaniu, 2 lata temu. Było bardzo sympatycznie i ciekawie. Pojechaliśmy na warsztaty bez żadnego doświadczenia, z czystej ciekawości. Uzbierała się fajna grupa 10 osób i po zdobyciu 1 i 3 miejsca na warsztatach doszliśmy do wniosku, że fajnie byłoby stworzyć coś większego. Zaczęliśmy od "burzy mózgów" w małym gronie. Wyszła nam fabuła, potem załatwianie formalności, profesjonalnego sprzętu i najważniejsze: ekipy. Napisaaliśmy dość pokaźny scenariusz, a mianowicie 110 stron A4. Zaczęliśmy kręcić dopiero w tym roku. No i mamy już prawie koniec, bo została nam tylko ostatnia scena- pościg policyjny. Później pozostaje tylko montaż.

A.D. : O czym jest film? Bo nie wszyscy wiedzą. Skąd taki pomysł na niego?

I. L. : Pomysł urodził się na "burzy mózgów". Podczas spotkań grupy 5-6 osób każdy przedstawiał swoje wizje, pomysły, zastanawialiśmy się nad tym, co może być atrakcyjne dla widza, przykuć jego uwagę. Potem jakoś wszystko pozbieraliśmy do kupy. Film jest o kochającej się parze, Ani i Pawle. Ania prowadzi podwójne życie – jest dilerką narkotykową, powiązaną z mafią.

A. D. : Gdzie i kiedy dokładnie odbędzie się premiera?

I. L. : Na pewno to będzie październik, ewentualnie początek listopada. Pierwsza premiera odbędzie się w I Liceum, ze względu na to, że jest to "firma matka" tego filmu, potem MOK, CkiS, warsztaty i festiwale filmowe.

A. D. : Słyszałam o drugim filmie, co możesz mi o nim powie-

dzieć? Na jakim jest etapie?

I. L. : Kolejny film to dramat oparty na "Step up'ie", ale oczywiście nie będzie to kopia, ale film muzyczny, którego bohaterami będą nie tylko tancerze, ale także skejci, graffitiarze, koszykarze - środowisko "dzieci ulicy", którzy będą musieli zwalczyć swoje problemy. Na pewno nie będzie to jakaś "standardowa" fabuła. Jesteśmy na początkowym etapie wymyślania fabuły, musimy dobrać wątki poboczne. Poza tym cały czas zbieramy ekipę, część starszą i trochę nowych osób. Jesteśmy w trakcie castingów aktorskich, więc zapraszamy na nie gorąco dziewczyny i chłopaków, także z II Liceum. Na castingach prosimy osoby zainteresowane o odpowiadanie na jakieś śmieszne pytania, przedstawianie jakiś dziwnych scenek. Sprawdzamy jak zachowują się w sytuacjach stresowych, czy mają dobrą dykcję, jak wyglądają. Początkowo

jednak trzeba odpowiedzieć na pytania drogą mailową. Podchodzimy do tego bardzo profesjonalnie, bo mamy już doświadczenia z poprzedniego filmu, np. jakich błędów nie popełniać. Zachęcamy uczniów leszczyńskiej dwójki do spróbowania swoich sił w ekipie filmowej jako aktorzy, scenarzyści lub scenografowie. Piszcie maile na adres lenskiigor@gmail.com.

A. D. : Z jakimi ludźmi pracujesz? Czy to tylko młodzież licealna, czy też młodszy lub starsi, dorośli również?

I. L. : Młodzież licealna, ale także z gimnazjów, techników oraz szkół średnich. [W ekipie mam już 2 osoby z II Liceum.] Całość realizujemy od początku do końca jako młodzież, oczywiście współpracując z różnymi firmami i instytucjami na terenie Leszna.

A.D. : Dziękuję bardzo i życzę powodzenia!

I.L.: Dziękuję również.

SZKOLNY ZESPÓŁ MUZYCZNY

Grupa młodych ludzi, ciałem i duchem, tworzy nasz szkolny zespół muzyczny. Grają w nim uczniowie, ale także nauczyciele, np. p. Mateusz Gmura - główny opiekun zespołu, p. Dariusz Różnicki, a także przystąpi do niego nowy nauczyciel, p. Piotr Kleinschmidt. Zespół istnieje od dawna, a w jego szeregach grało wielu młodych i zdolnych muzyków. Gitara elektryczna, basowa, klasyczna, perkusja, trąbka - to tylko część instrumentów, które mogliśmy usłyszeć w aranżacjach naszych szkolnych muzyków.

15 września odbyły się przesłuchania do zespołu, ponieważ musi zasilic swoje szeregi "nową krwią", po odejściu zeszłorocznych maturzystów. Podczas przesłuchań miałam okazję z bliska przyjrzeć się członkom zespołu. Są to ludzie bardzo zdolni i znający się na tym, co robią, a robią to z pasją. Spytałam kilka osób o ich członkostwo w zespole.

Marta Heinze: Dlaczego śpiewam w zespole? Hm. Śpiewanie jest moją pasją, bardzo to lubię. Nasz szkolny zespół jest miejscem, gdzie mogę się rozwijać i spełniać. A przy okazji umilać Wam czas na imprezach szkolnych :). Atmosfera jest świetna - wszyscy się lubimy, dogadujemy. Na próbach jest zawsze dużo śmiechu i dobrej zabawy. Lubię śpiewać wszystkim, więc to, co gramy jak najbardziej mi odpowiada.

Szymon Ratajczyk: Gram w zespole, bo muzyka i granie na gitarze bardzo dużo dla mnie znaczą. W zespole mamy bardzo dobrą atmosferę. Wszyscy bardzo się lubimy. Co do muzyki, to nie zawsze gramy taką, jaka mi odpowiada, ale zawsze dają mi pole do popisu (jakieś solo albo riff);).

Zuzia Wilk: Gram, bo to bardzo lubię i mogę się czegoś nowego nauczyć. Poza tym na próbach bywa naprawdę sympatycznie i śmiesznie. Muzyka, którą gramy odpowiada mi, bo sami ją wybieramy, przedstawiamy opiekunom zespołu propozycje.

Muzyka, która dominuje w repertuarze zespołu, to blues i rock. Ale zdarzają się też odstępstwa, na potrzeby imprez szkolnych.

W ostatnim roku szkolnym mieliśmy okazję usłyszeć ich około 10 razy, m. in. Na Oldies Party, apelu gwiazdkowym czy tematycznych dniach kultur. Jak już wspomniałam wcześniej, odbyły się przesłuchania do zespołu, ale jeśli na nie nie trafiłeś, nadal masz szansę spróbować swoich sił w muzyce. Zespół zaprasza. Próby będą odbywać się w soboty, od października. Wystarczy zgłosić się do opiekunów zespołu lub jego członków.

Gorąco życzę im powodzenia, czystych dźwięków, dobrze dobranych utworów, a nam słuchaczom wielu okazji do usłyszenia naszych szkolnych muzyków, bo taki zespół w szkole to skarb!

AGATA DREWNIAK



PYTANIA DO PANA MATEUSZA GMURY:

- Co Pan sądzi na temat atmosfery i ludzi w zespole?

- Zazwyczaj atmosfera podminowana jest nieznosną presją czasu i terminu występu. Owszem, jest wesoło, ale co najważniejsze, jest twórczo, a skoro jest twórczo, to atmosfera spełnia swoją zasadniczą funkcję. Dobry ambient musi być, a i szczypta żartu wciąż jeszcze jest w modzie. Tutaj nieoceniony jest wkład pana Różnickiego. Co do zespołu powiem tyle: "Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą..." Stała rotacja członków zespołu jest jego siłą napędową, ale wymaga też stałego, choć kontrolowanego napływu nowych młodych gniewnych, chcących realizować się artystycznie.

- Czy są jakieś nowe plany na przyszłość zespołu?

- Planu uzależnionych są od potrzeb rynku, a więc od imprez szkolnych. W miarę naszych skromnych możliwości staramy się stanąć na wysokości zadania i zaznaczyć swoją obecność na każdej z nich. Ale do przyzwoitego efektu scenicznego potrzebne są dobre strzelby, czyli doświadczenie muzyków i przyzwoity sprzęt nagłośnieniowy. Oba pola niezłomnie ulepszamy i kto wie, może wkrótce pozwolimy sobie na jakąś sztukę, musical, czy inne przedstawienie "o szerszych barkach", czego sobie i wszystkim naszym słuchaczom życzę.



Miesięcznik „DILL” - red. naczelny: Dominik Sieciński, red. prowadzący: Agata Drewniak. Redakcja: 64-100 Leszno, ul. Prusa 33, sala 24a II LO. Kontakt: gazetka@ILO.leszno.pl, Wydawca: kółko dziennikarskie II LO. Nakład wydania 50 egzemplarzy + online. Sponsoring: EduBractwo ILO.

Przy tym wydaniu pomogli: Paulina Miałkowska, Marta Heinze, Jakub Turbakiewicz, Jakub Bartkowiak, Marcin Narano-wicz.